

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14. marca 2017 roku powód (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. (dalej: (...)) wystąpił przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (dalej: (...)) o zapłatę kwoty 1 624,43 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od następujących kwot:

- 144, 67 zł od dnia 15. listopada 2016 roku do dnia zapłaty;
- 187,88 zł od dnia 15. listopada 2016 roku do dnia zapłaty;
- 103,00 zł od dnia 19. listopada 2016 roku do dnia zapłaty;
- 33,01 zł od dnia 19. listopada 2016 roku do dnia zapłaty;
- 157,06 zł od dnia 24. listopada 2016 roku do dnia zapłaty;
- 306,53 zł od dnia 1. grudnia 2016 roku do dnia zapłaty,

a także o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 600,00 zł oraz kwoty 17,00 zł tytułem opłaty uiszczonej od udzielonego pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż swoje roszczenie wywodzi z zawartej z pozwaną umowy sprzedaży, na mocy której wystawił on faktury VAT. Pozwana, mimo wezwania do zapłaty, nie uregulowała należności (pozew – k. 2-7).

W dniu 31. marca 2017 roku Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie IX Wydział Gospodarczy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt IX GNc 2280/17, w którym uwzględnił żądanie zgłoszone w pozwie w całości (nakaz zapłaty – k. 38).

Od powyższego orzeczenia pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. złożyła sprzeciw, domagając się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu negatywnego stanowiska względem żądania pozwu pozwana wskazała, że umowa z dnia 26. września 2016 roku nie stanowi dowodu wykonania przez powoda umów sprzedaży, a nadto, że komparcja tejże umowy w zakresie odnoszącym się do (...) jest niekompletna i nie odpowiada wymogom wynikającym z art. 206 § 1 k.s.h. Dalej pozwana spółka podkreślała, iż powód nie przedstawił żadnego dokumentu potwierdzającego wykonanie przez niego umów sprzedaży na rzecz pozwanego, w tym w szczególności dowodu dokonania przez pozwanego zamówienia jakichkolwiek towarów ani też dowodu wydania/dostarczenia pozwanemu towarów przez powoda (sprzeciw od nakazu zapłaty – k. 50-55).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) spółka akcyjna z siedzibą w W. zawarła w dniu 26. września 2016 roku z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., umowę regulującą warunki płatności i niektóre zasady odpowiedzialności stron przy sprzedaży dokonanej z odroczonym terminem płatności. W komparcji umowy opisany został (...) jako (...) S.A. z siedzibą w W. przy ul. (...), (...)-(...) W., NIP: 118 -14-52-946, REGON: (...), wpisaną do Krajowego Rejestru Sądowego, prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy, XIII Wydział Gospodarczy KRS pod numerem KRS (...), z kapitałem zakładowym w wysokości: 28 336 200,00 PLN oraz kapitałem wpłaconym w wysokości 28 336 200,00 PLN, reprezentowana przez: K. K.”, zaś (...) jako „Spółka pod firmą (...) sp. z o.o. z siedzibą ul. (...), (...)-(...

G., NIP (...), REGON (...), reprezentowaną przez B. D.". Na umowie podpisy złożyli za Kupującego – B. D., zaś za Sprzedającego – K. K. (umowa – k. 22-24, upoważnienie dla K. K. – k. 25).

Na podstawie wyżej opisanej umowy spółka (...) sprzedała i dostarczyła (...) towary, a następnie wystawiła faktury VAT:

- numer (...) 1/16/F z dnia 31. października 2016 roku na kwotę 450,04 zł z odroczonym terminem płatności przypadającym na dzień 14. listopada 2016 roku. W dniu 31. października 2016 roku powódka dokonała korekty niniejszej faktury, zmniejszając należność główną o kwotę 305,37 zł. Tym samym do zapłaty z tytułu ww. faktury pozostała kwota 144,67 zł (faktura – k. 26);

- numer (...) 1/16/F z dnia 31. października 2016 roku na kwotę 187,88 zł z odroczonym terminem płatności przypadającym na dzień 14. listopada 2016 roku (faktura – k. 27);

- numer (...) 1/16/F z dnia 4. listopada 2016 roku na kwotę 103,00 zł z odroczonym terminem płatności przypadającym na dzień 18. listopada 2016 roku (faktura – k. 28);

- numer (...) 1/16/F z dnia 4. listopada 2016 roku na kwotę 33,01 zł z odroczonym terminem płatności przypadającym na dzień 18. listopada 2016 roku (faktura – k. 29);

- numer (...) 1/16/F z dnia 9. listopada 2016 roku na kwotę 157,06 zł z odroczonym terminem płatności przypadającym na dzień 23. listopada 2016 roku (faktura – k. 30);

- numer (...) 1/16/F z dnia 16. listopada 2016 roku na kwotę 306,53 zł z odroczonym terminem płatności przypadającym na dzień 30. listopada 2016 roku (faktura – k. 31).

Pozwany zaksięgował sporne faktury (odmowa przedstawienia dowodu, art. 233 par. 2 k.p.c.).

W dniu 13. lutego 2017 roku działając w imieniu (...) Kancelarie (...) wezwały (...) do zapłaty kwoty 2 007,61 zł, na którą złożyły się kwoty wynikające z nieopłaconych faktur VAT oraz rekompensata za koszty odzyskiwania należności (wezwanie do zapłaty – k. 32-32 v., pełnomocnictwo procesowe – k. 33, potwierdzenie nadania – k. 34).

Pomimo wezwania do zapłaty i prowadzonych działań windykacji polubownej (...) nie spłacił należności (okoliczności bezsporne).

Powołane powyżej odpisy dokumentów prywatnych oraz wydruki, przedłożone przez strony, Sąd uczynił podstawą dokonanych ustaleń – w zakresie wskazanym wyżej, przy odpowiednich partiach ustaleń. Wiarygodność dokumentów i wydruków nie była kwestionowana przez strony, Sąd zaś nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Sąd pominął dowód z dokumentów księgowych pozwanego, wobec odmowy ich przedstawienia.

Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału” (a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności – por. wyrok SN z dnia 17 listopada 1966 r., II CR 423/66, OSNPG 1967, nr 5–6, poz. 21; uzasadnienie wyroku SN z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 382; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 11 lipca 2002 r., IV CKN 1218/00, LEX nr 80266; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 18 lipca 2002 r., IV CKN 1256/00, LEX nr 80267; wyrok SA w Poznaniu z dnia 12 czerwca 2013 r., III AUa 51/13, LEX nr 1356634). Jak twierdzi się w literaturze, moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Wiarygodność zaś decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje

na wiarę (zob. wyrok SA w Poznaniu z dnia 21 marca 2013 r., III AUa 1431/12, LEX nr 1322011; wyrok SA w Łodzi z dnia 5 czerwca 2013 r., I ACa 50/13, LEX nr 1345548; wyrok SA w Łodzi z dnia 23 lipca 2013 r., I ACa 90/13, LEX nr 1356578). Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, nr 10, poz. 200; uzasadnienie wyroku SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655). Na tej samej podstawie sąd ocenia negatywne zachowania stron, utrudniające lub uniemożliwiające przeprowadzenie dowodów w toku postępowania.

Odnosząc powyższe rozważania do poczynionych przez Sąd ustaleń wskazać należy, że w oparciu o zebrany materiał dowodowy (z uwzględnieniem faktu niewykonania przez stronę pozwaną wezwania do przedstawienia dowodu) należało uznać, że pozwany unikał przedstawienia dokumentów księgowych, do których złożenia został dwukrotnie wezwany. Zarządzeniem z dnia 28. lipca 2017 roku Przewodniczący zobowiązał pozwanego do złożenia następujących dokumentów:

- w przypadku rozliczania się na podstawie podatkowej księgi przychodów i rozchodów – szczegółowych miesięcznych wydruków zaksięgowanych dokumentów w podatkowej księdze przychodów i rozchodów za okres od października 2016 roku do grudnia 2016 roku;
- w przypadku prowadzenia pełnych ksiąg rachunkowych – dziennika dekretów kosztowych wraz z zestawieniem analitycznym obrotów i sald za okres od października 2016 roku do grudnia 2016 roku;
- w przypadku posiadania statusu podatnika VAT – rejestru zakupów VAT za okres od października 2016 roku do grudnia 2016 roku - w terminie 14 dni, pod rygorem skutków z art. 233 § 2 k.p.c.

W odpowiedzi na powyższe pozwany oświadczył, że nie jest w posiadaniu żadnych dokumentów księgowych (...), gdyż wszystkie dokumenty księgowe pozwanej spółki posiada (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. (pismo pozwanego z 20. września 2017 roku – k. 81-82). Pismem z dnia 9. kwietnia 2018 roku (data stempla pocztowego) (...) sp. z o.o. poinformowała tutejszy Sąd, iż nie jest w posiadaniu żadnej dokumentacji (...), gdyż wszystkie dokumenty księgowe zostały w dniu 31. grudnia 2016 roku przekazane B. D. (pismo z dnia 9. kwietnia 2018 roku – k. 101). Wobec powyższego Przewodniczący ponownie zobowiązał pełnomocnika pozwanego do złożenia dokumentów księgowych (...). Odpis zarządzenia został pozwanemu doręczony w dniu 4. maja 2018 roku (epo - k. 106). Pozwany odmówił jednak złożenia dokumentów wdając się w polemikę ze stroną powodową co do przydatności tego dowodu dla wykazania spornych okoliczności. Nie powołał się przy tym na jakiegokolwiek obiektywne okoliczności uniemożliwiające mu wykonanie zobowiązania nałożonego nań przez Sąd.

Mając na względzie, iż pozwany dwukrotnie wzywany do przedłożenia dokumentów księgowych spółki uchylał się od tego obowiązku stwierdzić należało, iż (...) ujął wskazane przez powoda faktury w swoich dokumentach księgowych. Co prawda samego faktu zaksięgowania faktur nie można potraktować jako uznania długu w rozumieniu cywilnoprawnym, jednakże okoliczność ta winna być uwzględniana przy ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, bowiem tworzy ona sytuację analogiczną jak przyznanie okoliczności faktycznej w procesie. Wobec odmowy przedstawienia dokumentów Sąd uznał, że treść wystawionych przez stronę powodową faktur VAT odzwierciedla rzeczywisty układ zdarzeń gospodarczych pomiędzy stronami. Pozwany zaksięgował sporne faktury, nie zwrócił ich powodowi jako wystawionych bez podstawy faktycznej i prawnej, a zatem przyznał istnienie spornych zobowiązań do zapłaty.

Sąd pominął dowód z przesłuchania przedstawiciela pozwanego, z uwagi na jego nieusprawiedliwione niestawiennictwo na posiedzeniu wyznaczonym przez Sąd wezwany.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Przechodząc do analizy merytorycznej rozstrzygnięcia w pierwszej kolejności należy wskazać, iż strony łączyła umowa sprzedaży. Zgodnie z art. 535 k.c. sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

Pozwana nie przyznała, aby zawarła z powodem umowę z dnia 26. września 2016 roku, co więcej wskazywała, iż komparcja umowy w zakresie odnoszącym się do (...) jest niekompletna i nie odpowiada wymogom wynikających z art. 206 § 1 k.s.h., gdyż nie wskazano w niej sądu rejestrowego, numeru KRS ani wysokości kapitału zakładowego. Nie ma zatem pewności, czy jako kupujący został określony pozwany.

Zgodzić należy się z pozwanym, iż komparcja umowy z dnia 26. września 2016 roku, co do (...) została sporządzona w sposób niekompletny, gdyż nie wskazano w niej numeru KRS pozwanej spółki, ani wysokości kapitału zakładowego. Braki te nie uniemożliwiają jednak identyfikacji pozwanego. W komparcji te same umowy widnieje bowiem numer identyfikacji podatkowej kupującego, tj. (...) oraz REGON, tj. (...), które to identyfikatory są tożsame z tymi, którymi posługuje się pozwana spółka. Umowa została opatrzona pieczęcią firmową (...) oraz podpisem prezesa zarządu B. D., która to pieczęć, reprezentacja i podpis są tożsame z widniejącymi na udzielonym przez stronę pozwaną pełnomocnictwie dla adwokata występującego w sprawie. Należy mieć na względzie, iż przepis art. 206 k.s.h. nie jest normą o szczególnej formie czynności, przewidzianej przepisami kodeksu cywilnego, a ma jedynie charakter porządkowy. Niewykonanie obowiązków wynikających z art. 206 k.s.h. nie wywołuje skutków w postaci nieważności oświadczenia woli.

Konkludując rozważania w tym zakresie Sąd uznał, iż umowa z dnia 26. września 2016 roku została ważnie zawarta pomiędzy (...) S.A. z siedzibą w W. a (...) sp. z o.o. z siedzibą w G..

Pozwana kwestionowała również, jakoby składała u strony powodowej zamówienia na towary wyszczególnione w spornych fakturach. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Aby udowodnić zasadność swojego roszczenia strona powodowa zwróciła się o zobowiązanie strony pozwanej do przedstawienia dokumentów księgowych pozwanej za okres od października do grudnia 2016 roku. Strona powodowa nie miała dostępu do dokumentów księgowych pozwanej spółki, wobec czego zasadne było wezwanie pozwanego do przedłożenia żądanych dokumentów. Z wcześniejszej części tegoż wyводу wynika, że strona pozwana mimo dwukrotnego zobowiązania do przedłożenia ww. dokumentów, nie uczyniła tego bez uzasadnionej przyczyny. Zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W myśl § 2 tegoż artykułu Sąd oceni na tej samej podstawie, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu. Sąd uznał więc, iż nieprzedłożenie wymaganych dokumentów było próbą ukrycia, że wystawione przez powoda faktury, za które domaga się zapłaty w niniejszym postępowaniu zostały ujęte w dokumentach księgowych strony pozwanej, co stanowiło przyjętą przez pozwanego linię obrony w niniejszej sprawie. Faktu zaksięgowania faktur nie można potraktować jako uznania długu w rozumieniu cywilnoprawnym, jednakże Sąd rozpatrywał tę okoliczność w kontekście przepisów podatkowych regulujących wystawianie faktur i ich księgowanie. Treść wystawionych przez powoda faktur VAT zdaniem Sądu odzwierciedla rzeczywisty układ zdarzeń gospodarczych pomiędzy stronami, a to z kolei aktualizuje obowiązek strony pozwanej do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

Odpierając żądanie zawarte w pozwie pozwana wskazała, że faktury VAT wystawione przez powoda nie zostały podpisane przez pozwaną. W § 3 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 3 grudnia 2013 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 1485) w sposób szczegółowy wskazane są elementy, które powinna zawierać faktura, zaś wśród tych elementów nie widnieje obowiązek jej podpisu przez strony umowy. Niepodpisana faktura VAT stanowi jedynie dowód prywatny, nie oznacza to jednak braku mocy dowodowej takiego środka. W sytuacji bowiem, gdy przedsiębiorca domaga się zaspokojenia

swojego roszczenia od kontrahenta faktura VAT często stanowi jedyne źródło dowodowe. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, które to stanowisko tutejszy Sąd podziela, wskazanym w wyroku zapadłym w dniu 13. maja 2014 roku w sprawie o sygn. akt I ACa 234/14: „niepodpisana faktura także stanowi dowód w postępowaniu cywilnym. Jeżeli bowiem kontrahent przyjął i zaksięgował bez żadnych korekt wystawiony dokument, to zakłada się, iż nie miał zastrzeżeń do przeprowadzonej transakcji”. Pozwany nie przedstawił żadnych dowodów na to, że nie zaksięgował faktur wystawionych przez powoda, wobec czego przyjąć należało, że faktury te zostały zaksięgowane, zaś pozwany nie miał zastrzeżeń do przeprowadzonej transakcji.

Sąd miał również na względzie, iż na etapie przedprocesowym pozwana otrzymała od powoda wezwanie do zapłaty oraz faktury. Pozwana przed wytoczeniem powództwa nie kwestionowała tego, iż otrzymała od powoda towar ujęty na fakturach. Dopiero w sprzeciwie od nakazu zapłaty stwierdziła, że spornych towarów nie zamawiała. Z doświadczenia życiowego wynika, iż przedsiębiorca który kwestionuje wykonanie usługi, bądź sprzedaż towaru już przed wszczęciem procesu składa pisma, w których odmawia przyjęcia faktur, bądź też ustosunkowuje się do kierowanych do niego wezwań. Na gruncie niniejszej sprawy pozwany zarzut taki podniósł dopiero po wytoczeniu powództwa, co rodzi domniemanie, iż strona pozwana otrzymała towar, jednak chcąc uniknąć zapłaty za niego wysunęła przedmiotowy zarzut.

Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd doszedł do przekonania, że powód wykazał zasadność zgłoszonego roszczenia, tak co do zasady, jak i co do wysokości. Przedłożone przez powoda dokumenty dokładnie obrazowały zakres i zasady współpracy, jak również pozwalały zrekonstruować elementy przedmiotowo istotne w przypadku każdej z transakcji objętej fakturami dołączonymi do pozwu.

Jakkolwiek dokumenty przedłożone przez powoda mają charakter jedynie dokumentów prywatnych, to jednak podobnie jak wszystkie inne dowody, podlegają ocenie według reguł przewidzianych w art. 245 k.p.c. W myśl przywołanego przepisu dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. W orzecznictwie przyjmuje się jednolicie, że dowód z dokumentu prywatnego jest samodzielnym środkiem dowodowym, którego wiarygodność i moc Sąd ocenia według zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 474/03, OSNC 2005/6/113). Poza tym wskazuje się, że faktury nie są same w sobie źródłem stosunku cywilnoprawnego, ale skoro strona powodowa na każdej z wystawionych faktur wypisała tytuł zapłaty, to Sąd orzekający w ramach swobodnej oceny dowodów władny jest przyjąć, że wskazane w fakturach podstawy żądania zapłaty odpowiadają rzeczywistości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2010 r., V CKN 291/00, LEX nr 53120).

Nie bez znaczenia dla powyższej konkluzji pozostaje również postawa pozwanej, która poza głośnym zaprzeczeniem prawdziwości prezentowanych przez powoda twierdzeń, nie tylko nie przeprowadziła żadnych dowodów na okoliczność podnoszonych twierdzeń, a jeszcze dodatkowo nie przedłożyła dokumentów do których przedłożenia była wzywana.

Należy zaakcentować, że zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazywał niezbicie, iż strony pozostawały w stałych stosunkach gospodarczych. Świadczy o tym nie tylko ilość i częstotliwość składanych przez pozwaną zamówień, z tytułu realizacji których powód dochodzi zapłaty w niniejszym procesie, ale także szereg innych okoliczności, zwłaszcza fakt zawarcia w dniu 26. września 2016 roku umowy regulującej warunki płatności i niektóre zasady odpowiedzialności stron przy sprzedaży dokonanej z odroczonym terminem płatności.

Sąd zauważa, że w ramach współpracy incydentalnej polegającej na jednorazowym zawarciu umowy lub nawet kilku umów, zwykle nie dochodzi ze strony sprzedającego do tak daleko idących ustępstw, jakie powód poczynił na rzecz pozwanej, np. sprzedaż z odroczonym terminem zapłaty. Jedynie stała kooperacja gospodarcza oparta na wzajemnym zaufaniu stron, wypracowanym właśnie dzięki wielości zawieranych umów i zwykle stosunkowo długiemu okresowi współpracy pozwala na korzystanie z mechanizmów charakterystycznych dla podmiotów pozostających w stałych stosunkach gospodarczych, a związanych z udzielaniem limitów kredytowych, znacznymi rabatami, tolerowaniem istotnych niekiedy opóźnień w zapłacie zobowiązań, negocjowaniu i ustalaniu terminów zapłaty, itp. Nie ulega zatem

w ocenie Sądu wątpliwości, że strony pozostawały w stałych stosunkach gospodarczych i w ich ramach zawierały umowy, z tytułu których powód dochodzi zapłaty w niniejszej sprawie. Ustalenie to zaś ma o tyle istotne znaczenie, że pozwala w odpowiednim świetle ocenić zaprzeczenie pozwanej w zakresie braku podstawy faktycznej i prawnej roszczenia powoda.

Uzupełniająco wskazać należy, że faktura VAT ma walor dokumentu prywatnego (art. 245 k.p.c.), może jedynie dowodzić, iż osoba, która ją podpisała, złożyła oświadczenie w niej zawarte. Faktura stanowi powszechnie przyjęty dokument rozliczeniowy. Jej doręczenie umożliwia dłużnikowi podjęcie czynności mających na celu sprawdzenie, czy świadczenie jest zasadne tak co do zasady, jak i co do wysokości. Umożliwia też podjęcie czynności finansowych zmierzających do spełnienia świadczenia. Faktura, jako dokument rozrachunkowy, nie stanowi dowodu wykonania umowy w sposób uzasadniający żądane wynagrodzenie. Z punktu jednak widzenia zasad doświadczenia życiowego znanym jest, iż w kontaktach handlowych pomiędzy przedsiębiorcami, szczególnie w zakresie sprzedaży towarów, na potwierdzenie dokonanej transakcji wystawiane są faktury służące obu stronom do rozliczeń. Często samo wystawienie faktury zastępuje sporządzanie umów na piśmie. W niniejszej sprawie przedstawione dowody uprawniają na gruncie art. 231 k.p.c. do wysuwania wniosków, iż pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy sprzedaży. Racjonalnie działający przedsiębiorca podejmuje kroki w celu wyjaśnienia dlaczego obciążono go fakturą za niezamówiony towar. Brak jakiegokolwiek korespondencji w tym zakresie świadczy jednoznacznie o tym, iż pozwany towar zamówił, otrzymał, a w chwili obecnej próbuje uniknąć obowiązku zapłaty.

Zaakcentowania w tym względzie również wymaga, że stosownie do art. 106 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług VAT (Dz.U. Nr 54, poz. 535 ze zm.) podatnicy są obowiązani wystawić fakturę stwierdzającą w szczególności dokonanie sprzedaży, datę dokonania sprzedaży, cenę jednostkową bez podatku, podstawę opodatkowania, stawkę i kwotę podatku, kwotę należności oraz dane dotyczące podatnika i nabywcy. Zgodnie do art. 19 ust. 4 tejże ustawy, jeżeli dostawa towaru lub wykonanie usługi powinny być potwierdzone fakturą, obowiązek podatkowy powstaje z chwilą wystawienia faktury, nie później jednak niż w 7 dniu, licząc od dnia wydania towaru lub wykonania usługi. Jak wynika z powyższych regulacji wystawienie faktury ma wpływ na powstanie obowiązku podatkowego. Wskazać trzeba, że zazwyczaj w obrocie gospodarczym faktura jest dokumentem stwierdzającym zawarcie i wykonanie przez sprzedawcę łączącej strony umowy, mniej prawdopodobna jest sytuacja, kiedy faktura stwierdzająca obowiązek zapłaty ceny nie odpowiada treści umowy i spełnieniu przez sprzedawcę świadczenia wzajemnego, wystawienie bowiem faktury zawierającej nieprawdziwe informacje pociąga za sobą odpowiedzialność karną skarbową. Ponadto faktura stanowi podstawę dla nabywcy towaru lub usługi do odliczenia podatku naliczonego - z art. 86 ust. 2 pkt 1 wyżej wymienionej ustawy wynika, że podatkiem naliczonym jest kwota wynikająca z faktury, zaś stosownie do art. 86 ust. 10 pkt 1 prawo do obniżenia kwoty podatku należnego powstaje w rozliczeniu za okres, w którym podatnik otrzymał fakturę. Należy zauważyć, że prawo do odliczenia wiąże się tylko z otrzymaniem faktury dokumentującej rzeczywisty obrót gospodarczy. A contrario zatem w przypadku przesłania faktury VAT nie dokumentującej rzeczywistego obrotu gospodarczego nabywca wskazany w tej fakturze winien ją odesłać. Inaczej rzecz ujmując za sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego jest uznanie, że przedsiębiorca, który nie zawarł umowy sprzedaży o treści odpowiadającej nadesłanej mu fakturze VAT, przyjmie ją pomimo braku zaistnienia tego zdarzenia prawnego. Skoro zatem pozwana przyjęła przedmiotowe faktury i ich nie odesłała, to tym samym należało wnioskować, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy sprzedaży oraz jej wykonania przez powoda.

W ocenie Sądu roszczenie powoda posiadało zarówno podstawę faktyczną jak i podstawę prawną co do faktur o numerach: (...) 1/16/F, (...) 1/16/F, (...) 1/16/F, (...) 1/16/F, (...) 1/16/F, (...) 1/16/F.

W toku niniejszego postępowania pozwana nie zaoferowała żadnego dowodu, z którego wynikałyby odmienne wnioski, niż te które prezentował powód. W procesie decyzyjnym Sąd może oprzeć swoje rozstrzygnięcia na okolicznościach, które zostały udowodnione oraz które stanowią podstawę dochodzonego roszczenia. Dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony (ani materialnoprawnym, ani procesowym), a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym. Nie istnieje zatem żadna możliwość egzekwowania od strony aktywności w sferze dowodowej; sąd nie może nakazać czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu. Tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie

prowadził. Przeciwnie stronie natomiast - co wynika z art. 6 k.c. - skierują się ujemne następstwa jej pasywnej postawy; fakty nieudowodnione zostaną pominięte i nie wywołają skutków prawnych z nimi związanych (Pyziak-Szafnicka M. (red.). Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz. LEX 2009).

Skoro powód przedstawił materiał dowodowy wzajemnie sobie odpowiadający i za jego pośrednictwem wykazał swoje twierdzenia, a pozwana w istocie ograniczyła się do głośnej negacji Sąd uznał roszczenie powoda za uzasadnione i zasługujące na uwzględnienie.

Mając na uwadze pełną samodzielność stron w podejmowaniu czynności procesowych, z pewnością należało oczekiwać większej aktywności podczas postępowania, która w pierwszej kolejności winna była zrealizować się w dostarczeniu dowodów, które mogłyby potwierdzić prezentowane twierdzenia. Strona pozwana nie wskazuje jednak na żadne konkretne zdarzenia, które dezaktualizowałyby odpowiedzialność zapłaty po jej stronie.

Mając na względzie powyższe, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę należności głównej w wysokości 1 624,43 zł. Na kwotę tą składały się: 932,15 zł tytułem należności z nieopłaconych przez pozwanego faktur VAT oraz 692,28 zł tytułem rekompensaty za koszty odzyskania należności, zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz.U. 2013 r., poz. 403).

Rekompensata w wysokości 40 euro ma postać sankcji ustawowej, niezależnej od poniesienia szkody przez wierzyciela, należnej za każdą wierzytelność spełnioną po terminie zastrzeżonym w umowie, nawet jeżeli wierzycielności te wynikają z jednej umowy ramowej, jak w niniejszej sprawie. Mając powyższe na względzie, powodowi należy się kwota odpowiadająca 40 euro w przeliczeniu na złotówki od każdej z faktur, których pozwany nie zapłacił w terminie. Wysokość dokonanego przeliczenia według kursu NBP z daty wymagalności nie była kwestionowana przez pozwanego. Sąd zasądził zatem kwotę 692,28 złotych z tego tytułu na rzecz powoda.

O obowiązku zapłaty odsetek za opóźnienie w transakcjach handlowych od zasądzonej kwoty należności głównej Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, bowiem roszczenie powoda spełniało przesłanki określone w art. 7 i 8 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

O kosztach orzeciono na zasadzie art. 98 k.p.c., obciążając nimi w całości pozwanego, jako stronę przegrywającą proces. Na koszty poniesione przez powoda złożyły się: opłata od pozwu – 30 zł, honorarium radcy prawnego – 900 zł oraz opłata skarbową od złożonego pełnomocnictwa – 17 zł.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.
